

Sygn. akt: I ACa 1452/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Miastkowska (spr.)
Sędziowie:	SA Małgorzata Stanek SO del. Jacek Pasikowski
Protokolant:	stażysta Agnieszka Kralczyńska

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) - **CENTRUM spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.**

przeciwko **China (...) Ltd. z siedzibą w P. (Chińska Republika Ludowa)**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 23 lipca 2014 r., sygn. akt X GC 1098/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od China (...) Ltd. z siedzibą w P. (Chińska Republika Ludowa) na rzecz (...) - CENTRUM spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 2.874,80 (dwa tysiące osiemset siedemdziesiąt cztery 80/100) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 1452/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 lipca 2014 roku wydanym w sprawie

z powództwa (...) - CENTRUM spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przeciwko China (...) Co.Ltd. z siedzibą w P. (Chińska Republika Ludowa)

o zapłatę 88.463,96 złotych, Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 88.463,96 złotych wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

Orzeczenie to zostało wydane w oparciu o poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne, a z których wynika, że pozwany był generalnym wykonawcą przy budowie autostrady (...). Powód rozpoczął współpracę z pozwanym (reprezentowanym przez oddział w Polsce) w zakresie dostaw materiału stabilizacyjnego. W marcu 2011 roku strony zawarły umowę, na mocy której powód miał dostarczyć pozwanemu towar - środek stabilizacyjny (...) 15 przeznaczony do budowy autostrady (...) na odcinku W. w zamian za zapłatę ustalonej ceny. Strony nie zawarły umowy w formie pisemnej. Zamówienia były przesyłane przez pozwanego skanem w wersji elektronicznej. Pozwany złożył zamówienie w dniu 18 marca 2011 roku na 150 Mg towaru i w dniu 29 marca 2011 roku na 900 Mg towaru w cenie 92 złotych netto za Mg.

W okresie od 29 stycznia 2010 roku do 13 marca 2012 roku w rejestrze przedsiębiorców jako przedstawiciel prawny oddziału zagranicznego pozwanej spółki ujawniony był Fang Y., natomiast od 13 marca 2012 roku - H. T..

Towar w dniach od 22 marca 2011 roku do 31 marca 2011 roku w ilości mniejszej niż wynikająca z obu zamówień - 399,24 Mg i 382,52 Mg został dostarczony przez powoda z pośrednictwem firmy zewnętrznej na miejsce przeznaczenia i przyjęty na budowie, po przeważeniu pojazdu przed i po rozładunku. Dokumenty Wz zostały podpisane przez znajdujących się na budowie pracowników. Na dokumentach WZ odnotowywana była waga pojazdu z załadunkiem, waga pojazdu po rozładunku i wpisywana ilość (waga) towaru netto. Na niektórych z tych dokumentów znajdowała się pieczęć pozwanego, a na części z nich figurował podpis osoby posługującej się znakami alfabetu chińskiego. Nikt nie kwestionował jakości ani ilości dostarczonego surowca. Towar został dostarczony z opóźnieniem w stosunku do terminów wskazanych w zamówieniach.

Za sprzedany towar powód wystawił faktury VAT:

- w dniu 28.03.2011 roku fakturę (...) na kwotę 45.178 złotych płatną do dnia 18 kwietnia 2011 roku za 399,24 Mg towaru,

- w dniu 31.03.2011 roku fakturę nr (...) na kwotę 43.285,96 złotych płatną do dnia 21 kwietnia 2011 roku za 382,52 Mg towaru.

Cena za dostarczony towar określona na fakturach wynosiła 92 złotych netto, zgodnie ze złożonym zamówieniem. Faktury zostały przesłane pozwanemu

Do faktury nr (...) została przesłana powodowi przez pozwanego nota korygująca (a właściwie jej projekt) z dnia 30 grudnia 2011 roku, nr 45/06 dotycząca prawidłowego określenia nabywcy jako oddziału w Polsce.

Pozwany nie zapłacił za dostarczony towar. Pismem z dnia 18 maja 2011 roku, powód wezwał pozwanego do zapłaty należności w łącznej wysokości 218.876,10 złotych obejmującej między innymi należności za dwie opisane wyżej faktury, jak również za dwie inne faktury VAT, nie objęte przedmiotem sporu.

W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty pozwany w piśmie z dnia 9 stycznia 2012 roku stwierdził, iż żądana kwota jest zawyżona, towar dostarczany był ze zwłoką, a nadto że ilość dostarczonego materiału według dokumentów Wz była mniejsza niż wynikająca z faktur.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy oparł się na dowodach z dokumentów załączonych do akt sprawy oraz zeznaniach świadków

i prokurenta powodowej spółki. Sąd I instancji uznał, że powód wykazał, iż doszło do zawarcia umów sprzedaży wraz z dostawą towaru objętego wystawionymi fakturami. Wprawdzie nie na wszystkich dokumentach Wz znajdowała się pieczęć pozwanego, ale na większości figurował podpis osoby posługującej się alfabetem chińskim, co wskazywało na odbiór towaru przez osoby działające w imieniu pozwanego. Sąd Okręgowy podkreślił, że w realiach realizacji inwestycji tego rodzaju jaką stanowi budowa autostrady, przy wielości podmiotów dostarczających materiały, trudno było oczekiwać, aby kierowcy dowożący te materiały domagali się potwierdzenia dostaw stosowną pieczęcią firmową

odbiorcy (tym bardziej, że z zeznań kierowców wynikał brak możliwości porozumienia się językowego z osobami potwierdzającymi odbiór towaru). Zdaniem Sądu, przedstawiony przez powoda materiał dowodowy, w tym pismo pozwanego z dnia 9 stycznia 2012 roku, którego treści strona pozwana nie zakwestionowała oraz nota korygująca, wskazywał, że doszło pomiędzy stronami do zawarcia umowy. Przedmiotowe zamówienia wystawione zostały na druku z nazwą pozwanego, ze wskazaniem danych do faktury oraz po uzgodnieniu warunków współpracy przez strony.

Strona pozwana, poza ogólnym sformułowaniem w oświadczenia z dnia 9 stycznia 2012 roku, iż przeczy wszystkim okolicznościom poza wprost przyznanymi, nie negowała przedmiotowych zamówień i dostarczenia towaru, wskazując jedynie, iż powód „nie wykazał” poszczególnych okoliczności. Wprawdzie pozwany sformułował zarzuty dotyczące braków ilościowych towarów oraz opóźnienia w dostawach jednakże - w ocenie Sądu I instancji – pierwszy z tych zarzutów nie znajdował potwierdzenia w zgromadzonym materiale.

W świetle powyższych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy przyjął, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umów sprzedaży towarów objętych złożonymi zamówieniami i dostarczonych przez powoda na teren budowy autostrady. Dowodziło tego zachowanie pracowników pozwanego – złożenie zamówień (na druku opatrzonym logo pozwanego i ze wskazaniem adresu firmy) i odbiór towaru a nadto przyznanie tej okoliczności w piśmie z dnia 9 stycznia 2012 roku. Sąd I instancji powołał się również na zeznania świadka, prokurenta powodowej spółki (...) budziło też wątpliwości tego Sądu, że pozwany nie dopełnił podstawowego obowiązku jaki na nim ciążył z tytułu zawarcia tychże umów to jest zapłaty ceny.

Pozwany nie wykazał, że pracownicy – osoby odbierające i kwitujące przyjęcie towaru - nie mieli upoważnienia do dokonania tych czynności.

Sąd powołał się również na okoliczność, że pozwany dopiero na etapie postępowania sądowego zaczął podnosić „rzekomość” umowy sprzedaży materiałów. Wcześniej nie kwestionował dostaw i zamówień, nie dokonał też zwrotu dostarczonego towaru, a w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty podważał jedynie jego ilość.

Za niezasadny Sąd uznał zarzut przedawnienia.

Termin płatności za towar wskazany w fakturach został określony na dzień 18 kwietnia 2011 roku i 21 kwietnia 2011 roku. Roszczenia dotyczące zapłaty ceny stały się zatem wymagalne odpowiednio w dniach 19 i 21 kwietnia 2011 roku, od tych dat rozpoczął się bieg dwuletniego terminu przedawnienia. Bieg tego terminu został przerwany w dacie nadania pozwu do Sądu Rejonowego w Płocku (18 kwietnia 2013 roku). Sąd I instancji podkreślił, że dla oceny czy nastąpiła przerwa biegu terminu przedawniania, nie mała znaczenia okoliczność, że powód wniósł pozew do niewłaściwego sądu.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd I instancji uwzględnił powództwo w całości i w oparciu o art. 535 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 88.463,96 złotych. Odsetki zostały zasądzone poczynając od dnia następującego po dacie oznaczonej w fakturach jako dzień spełnienia świadczenia.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w całości. Skarżący podniósł zarzuty naruszenia:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie, że doszło pomiędzy stronami do zawarcia umowy, z której mogłoby wynikać dochodzone w niniejszym postępowaniu roszczenie, mimo iż nie było do tego podstaw w materiale dowodowym, a w szczególności, że doszło do zawarcia umowy na warunkach określonych w Zamówieniach z dnia 18 marca 2011 roku i z dnia 29 marca 2011 roku;

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie, że doszło do wykonania przez powoda zobowiązania względem pozwanego, mimo że nie było do tego podstaw

w materiale dowodowym, a w szczególności mimo braku dowodów na okoliczność, że towar, za który powód domagał się zapłaty został dostarczony pozwanemu, a nie innemu podmiotowi wskazanemu w dokumentach znajdujących się w aktach sprawy;

3. art. 231 § 1 k.p.c. poprzez zastosowanie domniemania faktycznego, zgodnie z którym z faktu, iż niewielka część dokumentów WZ została opatrzona pieczęcią Pozwanego wynika, że całość dostaw została odebrana przez C., co w efekcie doprowadziło do bezpodstawnego odwrócenia ciężaru dowodu;

4. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie, że skutki czynności prawnych i faktycznych dokonanych przez bliżej nieokreślone osoby (potwierdzenie odbioru towaru) należy przypisać pozwanemu;

5. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie, że na dokumentach WZ znajduje się podpis osoby posługującej się znakami alfabetu chińskiego, chociaż w trakcie postępowania nie została sporządzona w tym zakresie opinia biegłego, a odróżnienie pisma chińskiego od koreańskiego, czy japońskiego dla osoby nie znającej tych języków wymaga wiadomości specjalnych, w szczególności wobec faktu, że pismo chińskie nie opiera się na alfabecie;

6. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że towar objęty Fakturą z dnia 28 marca 2011 roku mógł być dostarczony w oparciu o Zamówienia, w sytuacji gdy w momencie dostaw nie zostało jeszcze wystawione Zamówienie z dnia 29 marca 2011 roku, a dostawy te znacznie przewyższają wysokość Zamówienia z dnia 18 marca 2011 roku;

7. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 354 § 1 k.c. poprzez ustalenie, że doszło do zawarcia umowy o treści określonej Zamówieniami z dnia 18 marca 2011 roku i z dnia 29 marca 2011 roku w szczególności w zakresie ceny i terminu płatności, podczas gdy terminy płatności powinny być określone na podstawie art. 455 k.c. wobec braku podstaw do jednostronnego określenia terminu płatności;

8. art. 207 § 6 k.p.c. poprzez dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków R. B., P. A., M. S., S. P. oraz J. S., w sytuacji gdy dowód ten był spóźniony, a powód nie uprawdopodobnił, że nie zgłosił go w pozwie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności;

9. art. 6 k.c. w związku z 233 § 1 k.p.c. oraz art. 231 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że pozwany powinien wykazać okoliczność braku umocowania do zawarcia umowy będącej źródłem dochodzonego roszczenia oraz braku umocowania do odbioru towaru, podczas gdy ciężar udowodnienia okoliczności w postaci istnienia zobowiązania będącego źródłem dochodzonych roszczeń oraz wykonania zobowiązania, a tym samym skuteczności czynności, wskutek których powstało i zostało wykonane zobowiązanie oraz istnienia umocowania do ich dokonania ze skutkiem dla Pozwanego spoczywał na powodzie, ponieważ to on wywodzi z nich skutki prawne;

10. art. 210 § 2 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. oraz art. 230 k.p.c. poprzez uznanie, że pozwany nie złożył oświadczenia w odniesieniu do tych twierdzeń, a w szczególności nie zaprzeczył twierdzeniom powoda, mimo że w sprzeciwie od nakazu zapłaty oraz w piśmie procesowym z dnia 20 czerwca 2014 roku pozwany wyraźnie wskazał twierdzenia powoda, którym przeczy oraz poprzez uznanie za udowodnione twierdzeń objętych zaprzeczeniem pozwanego, mimo że powód nie wykazał ich prawdziwości;

11. art. 230 k.p.c., art. 229 k.p.c. i art. 6 k.c. poprzez uznanie za przyznane twierdzeń powoda, których prawdziwość pozwany zakwestionował oraz poprzez uznanie, że twierdzenia te, mimo że ich prawdziwość wymagała udowodnienia, mogą stanowić podstawę dokonywania ustaleń faktycznych, mimo że nie miały one podstaw w materiale dowodowym;

12. art. 353 § 1 k.c. w związku z art. 6 k.c. w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez zasądzenie kwoty objętej żądaniem pozwu na rzecz powoda od pozwanego, mimo że powód nie wykazał, że pozwany był jego dłużnikiem, a w zaskarżonym wyroku nie dokonano ustalenia faktycznego w tym przedmiocie;

13. art. 353 § 1 k.c. poprzez zasądzenie kwoty objętej żądaniem pozwu na rzecz powoda od pozwanego, mimo iż pozwany nie był dłużnikiem powoda;

14. art. 488 § 1 k.c. w związku z art. 535 k.c. poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zapłaty za świadczenie z umowy wzajemnej, którego spełnienia na rzecz pozwanego powód nie wykazał;

15. art. 97 k.c. poprzez jego zastosowanie w sytuacji nie objętej hipotezą normy z niego wynikającej i „uznanie, że plac budowy jest lokalem przedsiębiorstwa przeznaczonym do obsługi publiczności i uznanie, że osoby znajdujące się na placu budowy mogą być uznane za pełnomocników Pozwanego na podstawie tego przepisu oraz że takie osoby mogą być za osoby, które przesłały powodowi zamówienia, mimo iż nie ustalono ich tożsamości;

16. art. 120 § 1 k.c. w związku z art. 354 § 1 k.c. i art. 455 k.c. poprzez nieprawidłowe przyjęcie terminu, w którym rozpoczął bieg termin przedawnienia przedmiotowych roszczeń i w konsekwencji, że roszczenie powoda nie było przedawnione w dniu wytaczania powództwa;

17. art. 117 § 2 k.c. poprzez uwzględnienie powództwa o przedawnione roszczenia, mimo że pozwany podniósł w czasie właściwym zarzut przedawnienia roszczeń powoda względem niego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie była uzasadniona aczkolwiek rozważania Sądu I instancji wymagały pewnej korekty o czym będzie mowa poniżej.

Nie można było przede wszystkim podzielić zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. upatrywanego przez skarżącego głównie w błędnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego i ustaleniu, że między stronami doszło do zawarcia i wykonania umowy będącej źródłem zobowiązań strony pozwanej.

Dla skuteczności zarzutu obrazy powyższego przepisu konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu. W szczególności strona skarżąca powinna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2006 roku, sygn. akt VI A Ca 567/06, LEX nr 558390).

Skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2004 roku, II CK 69/03, LEX nr 174131).

Uwzględnienie przez sąd w ocenie materiału dowodowego powszechnych i obiektywnych zasad doświadczenia życiowego nie usprawiedliwia zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów na tej tylko podstawie, że indywidualne i subiektywne doświadczenia strony są od tych zasad odmienne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1999 roku, II UKN 76/99, OSNP z 2000 r. nr 19, poz. 732).

Nie jest bowiem wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 października 2012 r. sygn. akt I A Ca 2009/12, LEX nr 1223145).

Strona pozwana powinna zatem wykazać w wywiedzionej apelacji, iż Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów.

Po ponownym przeanalizowaniu okoliczności niniejszej sprawy wynikających zwłaszcza z załączonych do akt dokumentów, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, iż skarżąca nie sprostала powyższym wymogom.

Na decyzję Sądu I instancji przesądzającą o obciążeniu pozwanej spółki obowiązkiem zapłaty, składało się szereg elementów które łącznie przemawiały za uznaniem tej tezy za przekonywującą.

Należało mieć tu na uwadze przede wszystkim przesłane drogą elektroniczną zamówienia dotyczące dostaw przedmiotowych materiałów stabilizacyjnych, dowody Wz oraz pismo z dnia 9 stycznia 2012 roku stanowiące odpowiedź na wezwanie do zapłaty należności za towar.

Przedstawiona przez Sąd Okręgowy kompleksowa ocena tych dowodów nie budziła zastrzeżeń. Sąd ten słusznie podkreślił, iż zamówienia zostały wystawione na druku z nazwą pozwanego i ze wskazaniem stosownych danych umożliwiających wystawienie faktur. Na części dowodów Wz figurowała, obok podpisu, pieczęć firmowa strony pozwanej a pozostała część została podpisana, jak podkreślono w motywach wyroku, przez osoby posługujące się alfabetem chińskim. Jakkolwiek skarżąca podważając miarodajność powyższych dowodów zaprzeczyła by zamówienia zostały sporządzone przez osoby upoważnione do reprezentowania spółki, powołała się też na brak odpowiedniego potwierdzenia odbioru towaru (z sugestią że dokumenty Wz mogły być podpisane przez pracowników innych firm zatrudniających osoby pochodzące z C. a poza tym nie było wiadomo czy były to litery alfabetu chińskiego), ale argumenty te tracą na ważności wobec ustalenia, że towar został ostatecznie przyjęty przez zamawiającego, praktycznie w ilości wynikającej z dowodów Wz. Przyznała to strona pozwana w piśmie z dnia 9 stycznia 2012 roku, którego treść została prawidłowo zinterpretowana przez Sąd. W piśmie tym pozwany zwrócił bowiem uwagę jedynie na opóźnienia w dostawach i pewne różnice w ilości towaru wynikające z porównania faktur z dokumentami Wz. Pozwany nie powoływał się wówczas na okoliczności podnoszone w toku postępowania sądowego a zwłaszcza na brak odbioru całości towaru bądź jego zasadniczej części, pokwitowanej bez zamieszczenia na dowodach Wz firmowej pieczętki. Tłumaczenie skarżącej, iż powyższe okoliczności nie zostały podniesione ze względów koncyliacyjnych z racji możliwości zawarcia ugody było całkowicie nieprzekonywujące. W przesłanych skarżącej fakturach została wskazana ilość dostarczonego towaru, trudno było zatem przyjąć by odbiorca wyraził wolę zapłaty za dostawy, jego zdaniem nie odebrane, nawet w drodze ugodowego załatwienia sporu. Zdaniem Sądów obu instancji, wypowiedź w piśmie z dnia 9 stycznia 2012 roku miała z powyższych względów zasadnicze znaczenie w niniejszej sprawie i pozwoliła na końcową ocenę, iż przedmiotowy towar został dostarczony i odebrany przez stronę pozwaną w ilości wskazanej przez powoda. Dodać przy tym należało, iż skarżąca nie odesłała faktur wystawionych przez stronę powodową. Wprawdzie faktura nie jest umową ale jej przyjęcie uprawdopodobniało istnienie zobowiązania po stronie pozwanej spółki.

Wymagało też podkreślenia, iż skarżąca, poza ogólnikowymi wyjaśnieniami, nie wskazała nawet z nazwy, innych firm prowadzących roboty budowlane w miejscu odbioru towaru, zatrudniających pracowników posługujących się językiem chińskim bądź zbliżonym do języka chińskiego. Skoro pozwany był generalnym wykonawcą budowy danego odcinka autostrady powinien mieć stosowną wiedzę w powyższym przedmiocie. Strona powodowa nie bez racji powołała się przy tym na ilość dostarczonego materiału której nie sposób było nie zauważyć na terenie robót. Przy zaprzeczeniu wiarygodności dokumentom Wz, ciężar dowodu, że dokumenty te mogły być podpisane przez osoby nie zatrudnione przez firmę (...), spoczywał na stronie pozwanej.

Ze względu na rozmiar dostaw nie miały też praktycznego znaczenia zdarzające się różnice ilościowe między wagą materiału stabilizacyjnego wskazaną w dowodach Wz a ilością tego towaru ujętą w fakturach. Różnice te były tak niewielkie (od 100 do 300 kg), że można było mówić, tak jak to podniosła strona powodowa, o błędzie mieszczącym się w dopuszczalnych granicach, nie rzutującym na wielkość rozliczeń między stronami.

Na marginesie należało zauważyć, że wbrew zastrzeżeniu apelacji, okoliczność dostarczenia towaru stronie pozwanej została przez Sąd I instancji stwierdzona w sposób jednoznaczny i stanowiła element ustalonego stanu faktycznego (k. 375).

W świetle ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji i rozważań poczynionych wyżej można było przyjąć, że w rozpatrywanym przypadku doszło do zawarcia umowy przez fakty dokonane (wyrazem tego było przyjęcie towaru w ilości wskazanej w dokumentach Wz i w wystawionych na tej podstawie fakturach), w rozumieniu art. 60 k.c. w zw. z art. 65 k.c. Poprzez wskazane wyżej czynności obie strony wyraziły dostatecznie jasno swoją wolę zawarcia umowy na warunkach określonych w zamówieniach co do rodzaju towaru i jego ceny, z terminem zapłaty za towar określonym w fakturach, przy czym, zdaniem Sądu II instancji, była to nie tyle umowa sprzedaży ile umowa dostawy. Tak jak tego wymaga art. 605 k.c. strona powodowa dostarczyła bowiem partiami wytworzony przez siebie produkt w postaci materiału stabilizacyjnego.

W tej sytuacji drugorzędne znaczenie miały rozważania Sądu Okręgowego odwołujące się do treści art. 97 k.c. aczkolwiek można było stanąć na stanowisku, że w realiach wykonywania przedmiotowej umowy (miejscem dostaw był plac budowy co nie pozostawało bez wpływu na specyfikę działania stron), osoby zamawiające towar drogą elektroniczną i odbierające towar były do tego upoważnione w sposób dorozumiany. Nie miał też znaczenia fakt, iż w zamówieniach określona została odmienna niż dostarczona ilość towaru i że czas dostaw nie pokrywał się z datą wystawienia zamówień. Decydująca była bowiem ilość towaru faktycznie odebranego przez stronę pozwaną.

Większego wpływu dla przesądzenia tej kwestii, wobec dowodów omówionych wyżej, nie miały też zeznania świadków przesłuchanych na wnioski powoda, jakkolwiek Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu, iż dopuszczenie i przeprowadzenie tych dowodów było spóźnione w świetle art. 207 § 6 k.p.c., zgadzając się w tej mierze z argumentacją Sądu I instancji.

Z tych względów nie były trafne zarzuty naruszenia prawa materialnego – przepisów art. 535 k.c. (a właściwie art. 605 k.c.) w zw. z art. 354 § 1 k.c. i art. 353 § 1 k.c. oraz art. 488 § 1 k.c.

Wobec uznania, iż doszło do dostarczenia i odbioru towaru a przez to do zawarcia umowy per facta concludentia, skarżąca była obowiązana do zapłaty dochodzonej należności stosownie do treści art. 488 § 1 k.c. w zw. z art. 605 k.c.

Walurowi skuteczności pozbawiony był też zarzut obrazy przepisów art. 120 k.c. w zw. z art. 354 § 1 k.c. i art. 455 k.c.

Zdaniem skarżącej, bieg terminu przedawnienia rozpoczął się z upływem 14 dni od daty dostarczenia towaru na budowę (przy założeniu częściowej realizacji dostaw). Z rozumowaniem powyższym nie można się było zgodzić w sytuacji gdy termin zapłaty za towar został określony w fakturach na dzień 18 i 21 kwietnia 2011 roku. Terminy te, wobec przyjęcia faktur przez skarżącą, wyznaczały wymagalność roszczeń związanych z zapłatą. Skoro pozew został nadany w Urzędzie Pocztowym w dniu 18 kwietnia 2013 roku, do przedawnienia tychże roszczeń nie doszło, co zasadnie stwierdził Sąd I instancji.

Z tych wszystkich względów apelacja podlegała oddaleniu stosownie do treści art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na mocy art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.